

→ w numerze:

System zbrodni — str. 2.

W celu zabezpieczenia i umacniania spółdzielni produkcyjnych — str. 3.

Robotnicy PGR walczą o wyższe plony — str. 4.

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III. Nr 147 (561)

Białystok, poniedziałek 22 czerwca 1953 r.

A Cena 20 gr

ZWYCIĘSTWO POKOJU JEST BLISKIE

Wzywamy narody aby domagały się od rządów dojsca do porozumienia

Apel podjęty na zakończenie obrad Światowej Rady Pokoju

BUDAPESZT — W sobotę 20 bm. nastąpiło zamknięcie sesji Światowej Rady Pokoju. Ostatnie posiedzenie Rady odbyło się pod przewodnictwem d'Astier de la Vigerie.

Po przemówieniach Pierre Cot'a i przewodniczącego de-

legacji hinduskiej Sokhet za brał głos d'Astier de la Vigerie, który podziękował delegatom i zaproszonym na sesję za ich wkład w dzieło pokoju oraz narodowi węgierskiemu oraz narodowi węgierskiemu oraz gościnność. Następnie d'Astier de la Vigerie odczytał projekt apelu Światowej Rady Pokoju. Projekt ten został jednomyślnie przyjęty.

Apel ten brzmi:

Zrodziła się wielka nadzieja. Każdy człowiek widzi obecnie, że porozumienie jest możliwe. Można położyć kres przelewowi krwi, można skończyć z „zimną wojną“.

Uroczyście wzywamy narody, aby domagały się od swoich rządów dojsca do porozumienia w drodze rokowań.

Powinniśmy poprzeć wszelkie poczynanie każdego rządu mające na celu pokojowe rozwiązanie konfliktu. Powinniśmy przeszkodzić działaniu tych, którzy utrudniają lub o-

późniają osłabienie porozumienia.

Zwycięstwo pokoju jest bliskie. Zwycięstwo to osiągniemy.

Prowokacja faszystów francuskich

PARYŻ. Dziennik „Humanite“ donosi, że 17 czerwca w Bayonne (departament Basses Pyrenees) dokonano zamachu bombowego na lokal organizacji partii komunistycznej. Nowa ta prowokacja faszystowska wywołała oburzenie ludności miasta, która domaga się surowego ukarania sprawców zamachu.

„Humanite“ przypomina, że w ciągu ostatnich dwóch lat faszyci dokonali trzykrotnie napadów na lokal organizacji partii komunistycznej w Bayonne.

FPIU — BIAŁYSTOK Wykonała plan półroczny przed terminem

W dniu 19 bm. załoga Fabryki Przędzadów i Uchwytów zameldowała o wykonaniu planu półrocznego. Plan produkcji globalnej został wykonany w 104 proc., a produkcji towarowej w 102 proc.

Do przedterminowego wykonania planu przyczyniły się długookresowe zobowiązania i współzawodnictwo, w którym bierze udział 94 proc. załogi.

W dniu 20 bm. dzięki ofiarnej pracy podległych załóg wykonał plan przetarcia za pierwsze półrocze Refjon Przemysłu Leśnego.

Najbardziej wyróżnili się w pracy trawili z tartaku w Czarnej Wsi: Grabarek, Kościółek, Brzozowski i Powala oraz mechanik z tartaku Syba — Adam Chlebowlcz i z tartaku Prostki Stefan Szaciło. (fr)

50 MIL. DOLARÓW USA finansują terrorystów zach. niemieckich

BERLIN. — Jak donosi Agencja ADN, wyasygnowana przez Stany Zjednoczone 50 milionów dolarów do dyspozycji nadburmistrza Berlina zachodniego Reutera na rzekomo „dalsze umocnienie gospodarki Niemiec zachodnich“, zostana przekazane różnym organizacjom terrorystycznym, takim jak tzw. „ugrupowanie walki przeciwko nieludzkości“. „Związek Młodzieży Niemieckiej“ (BDJ), faszystowska „Partia Niemiecka“ i inne. Kasy tych organizacji zostały opróżnione w związku z wielkimi wydatkami na finansowanie agentów, którzy dokonali prowokacji w demokratycznym sektorze Berlina.

Odczyty Polskiej Akademii Nauk z okazji Roku Odrodzenia

WARSZAWA. — W związku z Rokiem Odrodzenia Polska Akademia Nauk, organizuje w porozumieniu z Komitetem Obchodu Roku Odrodzenia oraz z Towarzystwem Wiedzy Powszechnej cykl odczytów popularnonaukowych.

W ramach tej akcji, która ma na celu upowszechnienie wielkich postępowych tradycji

naszego narodu, w różnych miastach Polski wygłoszonych zostanie przez członków PAN oraz przez pracowników nauki 38 odczytów, poświęconych tematyce problematyce polskiego odrodzenia.

Kilka odczytów z tego cyklu odbyło się już w Łodzi, Gdańsku i Rzeszowie.

LEKCJA HISTORII

22 czerwca mija 12 lat od chwili, gdy najpotworniejsza maszyna wojenna, jaką kiedykolwiek wyhodował imperializm — zbrojne hordy Hitlera rzuciły się na kraj socjalizmu. Hitler upojony odnoszonymi przez lata zwycięstwami sądził, że mając na swych uszach prawie cały potencjał przemysłowy kontynentu europejskiego, zdoła błyskawicznie uderzeniami zrealizować swoje marzenia: rozbić i zniszczyć pierwsze w dziejach ludzkości państwo socjalistyczne.

Rozbić i zniszczyć Związek Radziecki leżało w sferze zainteresowań nie tylko Hitlera. Przez wiele lat imperializm światowy przygotowywał agresję przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Od chwili, gdy strzały „Aurory“ obwieściły światu narodzin pierwszego w dziejach ludzkości państwa robotników i chłopów, agresja

przeciwko Krajowi Rad stała się celem upadającego świata kapitalizmu. Wyrazem tych agresywnych planów świata imperialistycznego była nieudana interwencja przeciwko młodemu Krajowi Rad, a w latach późniejszych były posunięcia polityczne, zmierzające do osaczenia Związku Radzieckiego. Jednym z takich posunięć był osławiony układ lokarnijski z 1925 r., który rozwiązywał ręce agresywnemu imperializmowi niemieckiemu, stanowiąc dla niego zachętę do działania na Wschodzie, był próbą skłócenia agresji niemieckiej przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Takich prób było więcej. Wystarczy wspomnieć chociażby haniebny układ monachijski, w którym już zupełnie niedwuznacznie mocarstwa Europy zachodniej i stojące w cieniu Stany Zjednoczone wręcz zapraszały Hitlera do napadu na ZSRR.

Nic tedy dziwnego, że im-

KOMUNIKAT dowódcy wojskowego radzieckiego sektora Berlina

BERLIN — Agencja ADN ogłosiła komunikat dowódcy wojskowego radzieckiego sektora Berlina z dnia 18 bm. Komunikat podaje do wiadomości, że Willi Goettling, mieszkaniec Berlina zachodniego, który działał z poleceniem obcego wywiadu oraz był jednym z aktywnych organizatorów prowokacji i zamieszek w radzieckim sektorze Berlina, biorąc udział w bandyckich ekscesach przeciwko organom władzy i przeciwko ludności, skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wyrok został wykonany.

„WRAZ Z ROSENBERGAMI UMARŁA DEMOKRACJA W USA“

Smierć ich splamiła Amerykę

„Rosenbergowie nie żyją, ale na porządku dziennym staje sprawa Rosenbergów“

NOWY JORK. — Jak już podawaliśmy, niewinne ofiary „sprawiedliwości“ amerykańskiej — Ethel i Juliusz Rosenbergowie zostali po godzinie pierwszej w nocy z 19 na 20 czerwca zamordowani na „krześle elektrycznym“ w więzieniu Sing-Sing pod Nowym Jorkiem.

Jak wynika z doniesień prasy, Rosenbergowie, ożywieni poczuciem słuszności swej sprawy, do ostatniej chwili zachowywali głęboki spokój. W swej prośbie o ulaskawienie, przesłanej na dwie godziny przed terminem egzekucji prezydentowi Eisenhowerowi, Rosenbergowie pisali:

„Apelowaliśmy już raz do prezydenta Stanów Zjednoczonych. Stwierdziliśmy wówczas, że wydane na nas wyroki są pogwałceniem prawdy i zasad sumienia ludzkiego.

go. Powiedzieliśmy całą prawdę — jesteśmy niewinni! Prawda ta nie uległa zmianie. Raz jeszcze uroczyście oświadczamy, że jesteśmy niewinni. Jeśli zginiemy, winna za naszą śmierć splami Amerykę. Jeśli umrzemy, to obecna generacja Stanów Zjednoczonych okryta będzie hańbą. Hańbę tę Amerykanie będą mogli zmyć, jeżeli wrócą do ideałów prawdy, sprawiedliwości i równości wobec prawa“.

Następnie Rosenbergowie w swej prośbie o ulaskawienie stwierdzają, że nie zamierzają skorzystać z nikczemnej oferty darowania im życia w zamian za współpracę z FBI (amerykańska policja polityczna) i w zamian za oskarżenie niewinnych ludzi.

Prasa donosi, że do ostatniej chwili władze amerykańskie stosowały nacisk i tortury moralne wobec Rosenbergów, chcąc ich zmusić do współpracy z FBI. Tak więc obok pomieszczenia, w którym ustawiono było „krzesło elektryczne“ znajdował się agent FBI, którzy utrzymywali bezpośrednią łączność telefoniczną z Białym Domem, gdzie prezydent Eisenhower i minister sprawiedliwości Brownell czekali na rezultaty cynicznej presji.

Rosenbergowie odrzucili wszystkie podłe oferty.

Pierwszy stracony został 35-letni Juliusz Rosenberg. Dzienniki donoszą, że normalnie stosuje się trzy wstrząsy elektryczne, dla uśmiercenia skazanego. Juliusz zmarł po trzech wstrząsach. Ago-

W SPRAWIE ZAJŚĆ BERLIŃSKICH Oświadczenie Niemieckiej i Berlińskiej Rady Pokoju

Przesłuchanie prowokatora zach. niemieckiego

BERLIN — W związku z ostatnimi zajściami, rozpętanymi przez prowokatorów na stany zachodnich sektorów Berlina, Niemiecka Rada Pokoju i Berlińska Rada Pokoju wydały wspólne oświadczenie, które głosi:

Żądanie milującej pokój ludności w sprawie rozwiązania wszystkich rozbieżności w drodze rokowań między wielkimi mocarstwami staje się powszechnym żądaniem na całym świecie.

Nastąpiło już wyraźne odpreżenie i stworzona została atmosfera gotowości do porozumienia.

W Budapeszcie zebrała się Światowa Rada Pokoju, aby obradować nad konkretnymi środkami i posunięciami, które mogłyby przyczynić się do dalszego złagodzenia napięcia w sytuacji międzynarodowej.

Również ostatnie zarządzenie rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, które służy sprawie pokoju i pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, mają wielkie znaczenie międzynarodowe.

Daleko idące skutki uchwały naszego rządu wywołały panikę wśród zachodnio-niemieckich i zachodnio-berlińskich podlegaczy wojennych, którzy nie chcą dopuścić do porozumienia międzynarodowego i do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, przeszli w Berlinie mobilizując swych agentów, terrorystów i organizacje faszystowskie — do jawnej prowokacji, napadów i sabotażu.

Oświadczenie podkreśla, że prowokacja nie udała się dzięki rozwadze i niezłomności sił pokoju. Zajścia berlińskie muszą stać się jednak ostrzeżeniem dla wszystkich milujących pokój ludzi.

Sprawa pokoju — stwierdza w zakończeniu oświadczenia — wymaga od nas jeszcze większej niż dotychczas czujności i zobowiązuje nas do wyjaśnienia ludności prawdziwych zamiarów prowokatorów i podlegaczy wojennych.

Nigdy już Niemcy nie mogą stać się przyczyną nowej katastrofy narodów.

„W walce o pokój mamy za sobą całą milującą pokój ludność.“

Komunikat władz NRD o przesłuchaniu prowokatora

BERLIN. Agencja ADN podaje komunikat władz śledczych NRD o przesłuchaniu prowokatora zachodnio-berlińskiego, nazwiskiem Werner Kalkowski.

W związku z ekscesami, zorganizowanymi w demokratycznym sektorze Berlina przez agencję czynne w Berlinie zachodnim — stwierdza komunikat — władze Niemieckiej Republiki Demokratycznej aresztowały licznych najemnych prowokatorów. Jednym z nich był

ciąg dalszy na str. 2

POLSKA — NORWEGIA

Protokół dotyczący wymiany handlowej

WARSZAWA. — W dniu 19 bm. podpisano w Warszawie protokół dotyczący wymiany handlowej i regulowania płatności między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Królestwem Norwegii na rok umowy 1953/54.

Po stronie importu z Norwegii podstawowymi artykułami są: ruda żelazna, pryty, tłuszcze utwardzone, celuloza włókiennicza, chemikalia, srebro itp.

Po stronie eksportu do Norwegii przewidziano: węgiel, cukier, chemikalia, wyroby włókiennicze i inne.

PRÓBY ZRZUCENIA ODPOWIEDZIALNOŚCI

Odpowiedzialność za prowokacje ponoszą głównie przedstawiciele mocarstw zachodnich w Berlinie

MOSKWA. — Agencja TASS donosi z Berlina: Komendanci trzech mo-

carstw zachodnich w Berlinie, po przeczekaniu kilku dni, złożyli 19 czerwca oświadczenie wyrażające obłudne niezadowolenie z faktu, iż radzieckie władze wojskowe w Berlinie użyły sił zbrojnych.

Komendanci trzech mo-

carstw zachodnich złożyli to oświadczenie w tym celu, aby zatrzeć ślady i zrzucić z siebie odpowiedzialność za działania prowokatorów, którzy w ostatnich dniach nasłani ze stali z Berlina zachodniego dla wywołania zajść ulicznych oraz dla wzniecenie pożarów w demokratycznym sektorze Berlina, i w stosunku do których radzieckie władze wojskowe zmuszone były użyć w dniu 17 czerwca broni.

Jednakże mało jest tak najeżonych ludzi, którzy by nie zrozumieli, że główną odpowiedzialność za prowokacyjną akcję i za zbrodnie obcych najmitów, którzy wywołali awantury na ulicach Berlina, ponoszą przedstawiciele trzech mocarstw w Berlinie zachodnim.

Komendanci trzech mo-

„Wraz z Rosenbergami umarła demokracja w USA” Smierć ich splamiła Amerykę

(Ciąg dalszy ze str. 1)
w Londynie, w Toronto, w Delhi, w Rzymie, w Sydney — amerykańskie placówki dyplomatyczne są otoczone gestymi kordonami policji i strzeżone dniem i nocą w obawie przed masowymi demonstracjami protestacyjnymi.
Obrońca Rosenbergów, adwokat Bloch złożył po egzekucji następujące oświadczenie: „Wraz z Rosenbergami umarła demokracja amerykańska. Dokonano brutalnego i barbarzyńskiego aktu. Odpowiedzialność za to spada bez pośrednio na ministra sprawiedliwości USA, Herberta Brownella, który podespał eleментарne swobody amerykańskie. Prezydent Eisenhower, który odrzucił prośbę o ułaskawienie Rosenbergów, wejdzcie niesławnie do historii!...
Amerykański komitet obrońcy Rosenbergów opublikował po zamordowaniu ofiar „sprawiedliwości” amerykańskiej komunikat, w którym czytamy: „Pamięć o Rosenbergach sprawi, że nadejdzie dzień, w którym Ameryka ze wstydem spoglądać będzie na obecny okres”. Komitet zapowiedział, że będzie „kontynuował swą walkę o pełną rehabilitację świetlanej pamięci Rosenbergów i nie ustanie w swych wysiłkach, dopóki nie zostanie uznana ich całkowita niewinność”.

plające zbrodnię popełnioną na Rosenbergach.
Ambasada amerykańska w Paryżu jest dnem i nocą strzeżona przez silne oddziały policji, która nie dopuszcza w pobliże ambasady gromadzących się tłumów mieszkańców Paryża, demonstrujących swe oburzenie z powodu stracenia Rosenbergów. Demonstracje w pobliżu gmachu ambasady trwają dnem i nocą. Policja francuska kilkakrotnie atakowała gromadzące się tłumy, a nawet użyła broni palnej, raniąc kilka osób. Przeszło 500 osób zostało aresztowanych.
Manifestacje odbyły się też na całym świecie.

W sprawie zajść berlińskich

(Ciąg dalszy ze str. 1)
Werner Kalkowski, Niemiec, urodzony w 1916 roku w Guestrów (Meklemburgia), hezrobotny, zamieszkały w Berlinie przy Naunynstrasse 34. Aresztowany 17 czerwca br. Oto fragmenty protokołu jego przesłuchania, który, zgodnie z przepisami ustawy, został przezeń sprawdzony i potwierdzony:
Pytanie: W jakim sektorze Berlina pan zamieszkuje?
Odpowiedź: Mieszkam w sektorze amerykańskim.
Pytanie: Jak się więc stało, że został pan aresztowany wraz z innymi przy próbie zorganizowania rozruchów na terytorium demokratycznego sektora Berlina?
Odpowiedź: 17 czerwca rano zostałem wysłany wraz z grupą co najmniej 90 ludzi z Berlina zachodniego do demokratycznego sektora. Chcieliśmy zorganizować tam rozruchy i wciągnąć do nich strajkujących robotników.
Pytanie: Kto dał panu to polecenie?
Odpowiedź: 16 czerwca o godz. 6 wieczorem przyszedł do mego mieszkania Paul Guenting, którego znam z Guestrow i który również mieszka w zachodnim Berlinie. Zaproponował on mi, żebym za dobrym wynagrodzeniem wziął udział w zorganizowaniu rozruchów w sektorze demokratycznym. Guenting powiedział przy tym, że zorganizowanie takich rozruchów ułatwione będzie przez to, że w sektorze demokratycznym pewna część robotników zaczyna strajkować. Strajk ten — oświadczył Guenting trzeba przekształcić w bunt. Gdy wysłuchałem go, powiedziałem, że jestem gotów wziąć udział w tej zbrodni, ponieważ chciałem zarobić. Bardziej szczegółowe instrukcje w sprawie urzeczywistnienia tych zamiarów otrzymałem nazajutrz rano.
Pytanie: Proszę opowiedzieć o tym dokładniej.
Odpowiedź: Guenting oświadczył zgromadzonym, że naszym zadaniem jest udać się

Wokół prowokacji LI-SYN MANA Jeńcy zostali uprowadzeni

PARYŻ — Dzienniki francuskie omawiają ostatnie prowokacyjne posunięcie Li Syn-mana w sprawie tzw. „zwolnienia” jeńców północno-koreańskich z większości obozów jenieckich w Korei południowej. Z doniesień dzienników wynika, że nie chodzi tu o „zwolnienie”, lecz o przymusowe zatrzymanie jeńców w Korei południowej, w celu wcielenia ich do marionetkowej armii Lisyn-manowskiej i wysłania na front.
Dzisiejsza prasa wieczorna podaje komunikat AFP, który potwierdza powyższe przewidywania większości dzienników francuskich. AFP donosi mianowicie, że dnia 20 bm. rząd Li Syn-mana ogłosił oficjalnie, że jeńcy północno-koreańscy, porwani z obozów jenieckich, mają być natychmiast wcieleni do armii Li Syn-mana. Jak wiadomo armia Li Syn-mana uważana jest za część tzw. „sił zbrojnych ONZ” i faktycznie znajduje się pod wodztwem amerykańskim.

Organizacje obrońców pokoju powinny zjednoczyć wysiłki

Delegatka narodu amerykańskiego mówi w imieniu Ameryki Jeffersona i Robesona
BUDAPEST. Dnia 19 bm. na popołudniowym posiedzeniu Światowej Rady Pokoju zabrał głos chilijski działacz społeczny pułkownik Alfredo De Amestl. Podkreślił on, że naród chilijski wypowiada się za rokowaniami, ponieważ jest to najlepsza metoda działania w sprawach międzynarodowych.
Pani I. Morgan (Stany Zjednoczone) stwierdziła, że nie przemawia w imieniu Ameryki Mc Carthy'ego, lecz w imieniu Ameryki Jeffersona i Paula Robesona, w imieniu wszystkich Amerykanek, które pragną powrotu do ojczyzny swych mężów, synów i braci — żołnierzy amerykańskich, wysłanych do innych krajów. Narody tych krajów protestują przeciwko pobytowi w nich Amerykanów, a sami żołnierze amerykańscy nie chcą tam pozostać. Delegatka amerykańska podkreśliła, że miliony Amerykanów pragną i żądają pokoju.
Członek Światowej Rady Pokoju Abder-Haman Buczama (Alger) mówił o walce narodów krajów uciskanych o swą wolność i niezawisłość o pokój. Pani Helmi (Egipt) stwierdziła, że naród egipski nie zgodzi się na podpisanie żadnych paktów wojskowych i nie zaprzestanie walki o ewakuację wojsk obcych ze strefy Kanału Sueskiego.
Członek akademii medycznej w Meksyku Mario Malles podkreślił konieczność rozwoju stosunków kulturalnych między krajami. Poparł on propozycję pisarki radzieckiej Wandy Wasilewskiej w sprawie rozszerzenia

St. Ryszard Dobrowolski System zbrodni

...by Ameryka, odpoznawszy syna,
Nie zakrzyknęła na gwiazd swych dwanaście:
Korony mojej sztuczne ognie zgaście. (Norwid)
Kiedy tym razem przychodzi wziąć pióro, drży ręka — drży oburzenia i gniewu.
Całą postępową ludzkością wstrząsnęła wiadomość: Julius i Ethel małżonkowie Rosenberg, amerykańscy obrońcy Pokoju, którzy z bezprzykrytym męstwem przez długie dni i noce w celi śmierci stawiali czoło najniebezpieczniejszym próbom szantażu — nikczemnym próbom skłonienia ich, aby dla skompromitowania ruchu pokoju przyznali się do win, których nie popełnili, oddali życie za wiarę w prawdzie, oddali życie za umiłowanie człowieczeństwa.
Mimo protestów całego cywilizowanego świata, domagającego się uwolnienia niewinnych, mimo świadomości, że są oni niewinni, popełniony został jawny mord sądowy.
Śmierć Rosenbergów jak błyskawica wśród mroku odsłania przed oczami świata całą okropną, systemu na jakim jest nie od dzisiaj oparte życie w Stanach Zjednoczonych.
Władcy Stanów Zjednoczonych przerazili się narastającego niezadowolenia narodu amerykańskiego z polityki awanturnictwa. Dla sterroryzowania swoich obywateli nie zawahali się pogwałcić podstawowych zasad praworządności. Dla zastraszenia tych wszystkich, którzy gotowi są protestować przeciw spychaniu Amerykanów w odmet jaszczymu i wojny, nie zawahali się przed zbrodnią.
Nie pierwszy to tego rodzaju wypadek w dziejach kapitalistycznej Ameryki.
W zacieklej walce z postępem, z ideałami sprawiedliwości i pokoju amerykański kapitalizm już dawno uczynił z sądownictwa Stanów Zjednoczonych instrument brutalnego terroru.
Caly świat pamięta zbrodnię, jakiej sądownictwo amerykańskie dopuściło się przed laty na dwóch niewinnych robotników, Sacco i Vanzetti — zbrodni, której jedynym sensem i celem była próba zastraszenia amerykańskiego ruchu robotniczego tak, jak dzisiaj zbrodnia dokonana na Rosenbergach ma służyć stłumieniu ruchu pokoju, zdławieniu amerykańskiej demokracji.
Ten system zbrodni ma swoje jeszcze głębsze tradycje.
2 grudnia 1859 roku w Charlestonie powieszony został obywatel Stanów Zjednoczonych John Brown za to, że ośmielił się wystąpić przeciwko niewolnictwu czarnych, broniąc wolnościowych ideałów amerykańskich. Nim dopuszczono się mordu, pisał wielki poeta polski Cyprian Kamil Norwid w wierszu „Do obywatela Johna Browna”:
„Więc niżli szuję twoją obnażoną
spróbują sznury, jak jest nieugięta —
więc, niżli ziemi szukał pocześnie piętą,
by precz odkopnął planete spodnią,
a ziemia spod stóp twych, jak płaz zlekniiony
pierzchnie. —
Więc, niżli rzekną: „powieszony...”
rzekną i pojrzą po sobie, czy kłamią —
więc, nim kapelusza na twarz ci załamią,
by Ameryka odpoznawszy syna,
nie zakrzyknęła na gwiazd swych dwanaście:
„Korony mojej sztuczne ognie zgaście,
noc idzie, czarna noc z twarzą Murzyna!” —
Więc, nim Kościuszki ciebie i Waszyngtona
zadrzy — początek pieśni przyjm, o Janie!
bo pieśń nim dojrzy, człowiek nieraz skona,
a, niżli skona pieśń, naród pierw stanie”.

do demokratycznego sektora Berlina, przylączyć się tam do strajkujących robotników i przekształcić spokojny strajk w bunt pod hasłem obalenia rządu NRD.
Zakomunikował on nam dalej, że powinniśmy sami wziąć energiczny udział w rozruchach. Poleceno nam atakować gmachy rządowe, wznęcać pożary, rabować sklepy, napastować policjantów ludowych i w ogóle wystąpić przeciwko organom władzy, używając również broni.
Po nim zabrał głos Amerykanin Hiwer. Wezwał on nas, byśmy wykonali nasze zadanie zorganizowania rozruchów możliwie najlepiej i obiecał, że każdy z nas wysłany będzie za to na trzymiesięczny wypoczynek. Ciż nas, którzy nie mieli pracy, mieli być następnie przyjęci do policji zachodnio-berlińskiej i mieli otrzymać dobre wynagrodzenie. Ponadto każdemu z nas obiecano po 50 marek zachodnich, które mieliśmy otrzymać natychmiast po powrocie z sektora demokratycznego.
(Dalszy ciąg protokołu zamieścimy w numerze jutrzejszym).

CZYN LIPCOWY „Kielce” wzywa inne statki

SZCZECIN. — Pierwsza z załóg polskich jednostek handlowych odpowiedziała na wezwanie budowniczych huty im. Bolesława Bieruta załoga przodującego statku „Kielce”.
Na kilka godzin przed ponownym wyjściem w morze, w świetlicy statku zebrała się cała załoga, w kapitanem statku Witoldem Brańskim na czele. Gorące oklaski towarzyszą wystąpieniu starszego mechanika — Kowtuna, który w imieniu załogi m. szynowni zgłasza postanowienie podniesienia dotychczas obowiązyującego zobowiązania oszczędności opału ze 180 do 280 ton do końca

roku. Załoga maszynowni postanawia ponadto remontować niektóre urządzenia systemem gospodarczym.
Podsumowując zobowiązania, których realizacja przyniesie poważne oszczędności, załoga podjęła uchwałę, w której czytamy m. in.: „Załoga P/S „Kielce” po zapoznaniu się z planem produkcyjnym III kwartału br., w odpowiedzi na apel budowniczych huty im. Bolesława Bieruta, przystępuje do pracy pod hasłem: „Wozmy przed siebie, więcej i taniej”. Załoga zobowiązuje się przez skrócenie postoju statku w III kwartale br. około 3 tys. ton ładunku ponad plan.

LEKCJA HISTORII

Ciąg dalszy ze str. 1
twórczego współzawodnictwa dowiedzieć można wyższości jednego ustroju nad drugim, zbudować można lepszy, sprawiedliwszy świat. Jest to polityka, wynikająca z poczucia siły, z poczucia nieporównywalnej wyższości socjalizmu nad kapitalizmem.
Państwo radzieckie, którego narodzinom w 1917 roku towarzyszyło hasło natchnionego położenia kresu dalszemu przelewowi krwi, nie szczędziło wysiłków, by wszystkie problemy międzynarodowe rozwiązywane były w duchu pokoju, wzajemnego poszanowania interesów, w duchu bezpieczeństwa międzynarodowego. Związek Radziecki wskazywał niejednokrotnie m. in. na niebezpieczeństwo, jakie plynęło dla pokoju z faktu pełnej swobody, która dano w latach międzywojennych elementom militarystycznym, odwetowym w Niemczech, na niebezpieczeństwo grożące narodowi w wyniku dojścia w Niemczech do władzy Hitlera, w wyniku lokarniejskiej i monachijskiej polityki zachęcającej Hitlera do agresji.

Nie zrealizowały się marzenia organizatorów i inspiatorów hitlerowskiej napaści. Naród radziecki, jego bohaterstwa armia osiągnęły cele wyznaczone im przez partię, przez Generalissimusa Stalina, który w historycznym przemówieniu z 3 lipca 1941 roku powiedział: „Celem tej powszechnej Wojny Narodowej przeciwko ciemnocem faszystowskiemu jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale również udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jeżdzącym w Jarzmie faszystowskiego niemieckiego”. Żołnierze radziecki, kierowany przez awangardę narodu radzieckiego — Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego, dobił hitlerowskiego zwierza w jego legowisku i przyniósł milionom ludzi tak upragnione wyzwolenie.
Wśród tych milionów znajduje się naród polski, któremu wiekopomne zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitleryzmem przyniosło wyzwolenie z jarzma hitlerowskiego, przyniosło powrót do macierzy ziemi nad Odrą

i Nysą, przyniosło możliwość budowania nowego, lepszego, prawdziwie wolnego, socjalistycznego życia.
Przeszło 8 lat mija od chwili, gdy żołnierz radziecki zatknął na ruinach Reichstagu czerwone sztandary — sztandary zwycięstwa. 8 lat od chwili, gdy potężna machina wojenna hitleryzmu została w proch rozbita przez Armię Radziecką. 8 lat od chwili, gdy ku przerażeniu imperialistycznych polityków i generalów żołnierze radziecy i amerykańscy witali się serdecznie nad wodami Łaby.
Naród radziecki niósł cały ciężar tej straszliwej wojny, która całemu światu wykazała potęgę ZSRR, która udowodniła wyższość ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym. Wbrew nadziejom imperialistów Związek Radziecki wyszedł z wojny silniejszy niż kiedykolwiek. Naród radziecki ofiarą pracą zaleczył rany ukochanego kraju, osłagnał olbrzymie sukcesy w przemyśle, budownictwie, kulturze i realizując stalinowskie plany ujarzmił przyrody przekształca o blizę swej ojczyzny.

Z chwilą zakończenia wojny kraje imperialistyczne pod wieloma względami wróciły na dawną, przedwojenną drogę — na drogę przygotowania agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu. I znów, podobnie jak wówczas, układają swe nadzieje w odrodzeniu niemieckiego militarizmu i rewizjonizmu, we wskrzeszeniu hitlerowskiego Wehrmachtu. Znowu dolary i funty zapładniają niemiecki przemysł zbrojeniowy, a Krupp i jego poplecznicy są panami sytuacji. Z tą jednak, i to jakże zasadniczą różnicą, że władza ich ograniczona została do Niemiec zachodnich.
Związek Radziecki, najpotężniejsze mocarstwo świata, wyrażając najgłębsze dążenia wszystkich narodów świata, i dziś, podobnie jak przed laty, nie szczędzi wysiłków, by w stosunkach międzynarodowych zatriumfował duch współpracy i porozumienia. W tym kierunku zmierzają propozycje ZSRR w sprawie jak najszybszego zlikwidowania rozbiła Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi, pokojowymi,

demokratycznymi i suwerennymi Niemcami — z takimi Niemcami, które byłyby w Europie czynnikiem pokoju i porozumienia międzynarodowego,podstawowe zadanie w sprawie Niemiec polega na tym — pisał dziennik „Prawda” w artykule poświęconym obecnej sytuacji międzynarodowej — by zlikwidować istniejące dziś rozbiła państwa niemieckiego, przygotować i zawrzeć taki traktat pokojowy z Niemcami, który, zgodnie z podstawowymi zasadami układu poczdamskiego, wielkich mocarstw, zapewni utworzenie jednolitych, demokratycznych, milijacyjnych pokój Niemiec. Główną troską krajów, które nieraz padały ofiarą agresji niemieckiej, powinno być przy tym zapobieżenie odrodzeniu militarystyki niemieckiej. Jednocześnie należy zapewnić narodowi niemieckiemu wszelkie warunki rozwoju przemysłu pokojowego Niemiec, warunki takiego udziału w życiu ekonomicznym świata, który odpowiadałby jego poziomowi produkcyjno-technicznemu, warunki dalszego wzrostu jego bogatej kultury narodowej”.

blemów międzynarodowych. Całym swoim autorytetem poparł on koreańsko-chiński propozycje, które wskazywały drogę do osiągnięcia porozumienia w Korei, drogę do rozejmu w Korei.
I gdy dziś my, podobnie jak i inne narody, myślą sięgamy do owych pamiętnych dni czerwca 1941 r., gdy sobie uświadomiliśmy, że wszystko co czynimy żyjemy mamy do zawdzięczenia historycznemu zwycięstwu oręża radzieckiego nad hitleryzmem, to siła rzeczy przewija się przed naszymi oczyma obraz wydarzeń, które nastąpiły w niespełna 4 lata później — obraz zdruzgotania hitlerowskiej potęgi przez najpotężniejsze mocarstwo świata — Związek Radziecki. I mijająca dziś rocznica utrwała w nas przekonanie, że wszystkie awanturnicze plany polityków wojny muszą nieuchybnie skończyć się dla nich klęską.
Przyszłość należy do polityki, która wywodzić się z nie zachwianej wiary w człowieka, z przekonania o wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym, z przekonania o niezwykłej siłach Kraju Socjalizmu, nieustraszonego przed zapewnieniem narodom pokoju.
Tadeusz Gumowski

W celu zabezpieczenia i umocnienia spółdzielni produkcyjnych

Omówienie uchwały Prezydium Rządu w sprawie powołania Rady Spółdzielczości Produkcyjnej

WARSZAWA. — I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej, który obradował w Warszawie w dniach 21 i 22 lutego br., w jednej z podjętych uchwał zwrócił się do Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o powołanie ogólnokrajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej. Prezydium Rządu, przychylając się do uchwały Zjazdu powzięło ostatnio uchwałę w sprawie powołania Rady.

Uchwała Prezydium Rządu, wyznacza Radzie Spółdzielczości Produkcyjnej, doniosłą rolę i odpowiedzialne zadania w rozwoju ruchu spółdzielczego w naszym kraju. Uchwała ta jest ważnym wydarzeniem dla szerokiego rzesz spółdzielców, członków komitetów założycielskich oraz dla mało i średniorolnych chłopów, którzy coraz lepiej poznają zagadnienia gospodarki zespołowej, coraz żywiej się nim interesują i coraz liczniej wstępują do istniejących spółdzielni lub organizują nowe spółdzielnie. Uchwała stanowi bowiem, wraz z troską rządu i partii o wszechstronne umocnienie go gospodarstw zespołowych i o dalszy szybki rozwój ruchu spółdzielczego.

„Ruch spółdzielczości produkcyjnej w Polsce — stwierdza we wstępie uchwała — dzięki pomocy Rządu Ludowego osiągnął już poważny dorobek w dziedzinie życia gospodarczego i kulturalnego wsi. Wzrasta coraz szybciej ilość spółdzielni produkcyjnych, nieustannie włączają się do gospodarki zespołowej nowe tysiące chłopów pracujących”. W celu zabezpieczenia dalszego rozwoju spółdzielni produkcyjnych oraz ich organizacyjnego, gospodarczego i politycznego umocnienia Prezydium Rządu postanowiło powołać przy Radzie Ministrów Radę Spółdzielczości Produkcyjnej.

Najważniejszym zadaniem Rady jest stać na straży ścisłego przestrzegania i poszanowania statutów spółdzielni produkcyjnych, a przede wszystkim czuwać nad przestrzeganiem zasady dobrociowości przy organizowaniu i wyborze typu spółdzielni oraz nad kształtowaniem przyjaznych stosunków między spółdzielnią, a jej mało i średniorolnymi sąsiadami. Rada będzie pomagać spółdzielcom w walce z wrogiem klaso-

wym, wskazywać im środki prowadzące do wzrostu zespołowych gospodarstw, do zwiększania funduszy niepodzielnych i do prawidłowego ich wykorzystania. Obowiązkiem Rady jest przestrzegać, aby podział dochodu w spółdzielniach odbywał się zgodnie z przepisami statutu, czuwać nad rozwojem i umocnieniem samorządu spółdzielczego, a także dbać o to, aby zapewniony był rzeczywisty udział członków spółdzielni w kierowaniu gospodarstwem ze spółowo.

Dla realizacji wyznaczonych przez Rząd Ludowy doniosłych zadań i obowiązków, Rada Spółdzielczości Produkcyjnej będzie przede wszystkim opracowywać, opiniować i przedstawiać rządowi projekty ustaw, dekretów i uchwał dotyczących spółdzielczości produkcyjnej, będzie opracowywać i wydawać instrukcje i regulaminy w sprawach organizacji pracy, opłat za pracę, sprawozdawczości, rachunkowości i in-

nych spraw, regulujących życie spółdzielni. Jednocześnie będzie ona przeprowadzać systematyczną kontrolę przestrzegania statutów oraz uchwał i zarządzeń. W celu usunięcia stwierdzonych wypadków naruszenia statutów i innych przepisów, Rada będzie zwracać się do właściwych organów władzy i administracji państwowej o wydanie niezbędnych zarządzeń.

W skład Rady wejdą wyróżniający się przewodniczący i członkowie aktywni spółdzielni produkcyjnych, przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa, rad narodowych, państwowych ośrodków maszynowych, rolniczych instytucji naukowo-badawczych i uczelnia oraz przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych.

Organem Rady Spółdzielczości Produkcyjnej będzie jej prezydium, składające się z przewodniczącego, Rady, dwóch zastępców przewodniczącego, sekretarza i 7 członków.

HASŁA NA „DNI MORZA“

Strzeżcie honoru i godności biało-czerwonej bandery

Hasła wzywają do wzmocnienia pracy nad budową polskiej potęgi morskiej

WARSZAWA. — Komitet organizacyjny „Dni Morza” ogłosił hasła na tegoroczne obchody „Dni Morza”, które rozpoczynają się 21 czerwca.

Czołowe hasła głoszą: „Niech żyje Bolesław Bierut ukochany przywódca narodu polskiego — Wielki Budowniczy Polski Ludowej”.

„Niech żyje wielki Związek Radziecki — ostoja pokoju, postępu i wolności narodów”.

„Plan 6-letni — Planem wiel-

KAPITALIZM A BEZROBOCIE

WARSZAWA. — Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazał się polski przekład pracy D. I. Walentiej „Bezrobocie — nieodłączne zjawisko kapitalizmu”.

W pracy swojej Walentiej omawia szczegółowo zagadnienia bezrobocia w krajach kapitalistycznych przed pierwszą wojną, w okresie międzywojennym, a następnie w czasie drugiej wojny światowej i w okresie powojennym. Ostatnie dwa rozdziały omawiają wzrost zubożenia mas pracujących w krajach kapitalistycznych i zastrzeżenie się walki klasowej.

kiego, nieznanego w dziejach Polski rozwoju gospodarki morskiej”.

W dalszych hasłach komitet zwraca uwagę na robotników, techników i inżynierów stoczni polskich, do pracowników portów, rybaków i marynarzy wzywając ich do rozbudowy floty i wzmocnienia pracy nad przekształceniem Polski w potężny kraj morski. Hasła te głoszą m. in.

„Pracownicy Polskiej Marynarki Handlowej — walczcie o przedterminowe wykonanie planów przewozów — skracajcie rejsy, zwiększajcie załadunek — stale podnoście gotowość techniczną statków — strzeżcie honoru i godności biało-czerwonej bandery na morzach i oceanach świata”.

„Rybacy! podnoście swoje kwalifikacje zawodowe, dbajcie o sprzęt, walczcie nieustannie o wzrost połowów, dostarczajcie więcej ryb krajowi, wypełniajcie z honorem swoje trudne i zaszczytne zadania”.

„Pracownicy żeglugi śródlądowej, korzystajcie z doświadczeń floty radzieckiej, stosujcie nowe metody pracy, zwiększajcie przewozy towarów, podnoście nieustannie kwalifikacje zawodowe”.

„Zacieśniajmy serdecznie i niezłomną więź pracowników morza z całą klasą robotniczą, chłopstwem pracującym i inteligencją”.

„Pracownicy morza! Wzmacniajcie socjalistyczną dyscyplinę pracy w portach, stoczniach, na statkach, w szkołach morskich”. „Bądźmy czujni wobec szpiegów, sprzedawczyków, zdrajców Ojczyzny. Strzeżmy tajemnic państwowej i służbowej”.

W końcowych słowach czytamy m. in.: „Żadamy zawarcia Paktu Pokoju 5 wielkich mocarstw — Niech żyje pokój”.

Do Polski przyjeżdża zespół artystyczny żołnierzy koreańskich

WARSZAWA. Jak już donosiliśmy po wielkich sukcesach w Związku Radzieckim przybywa do Polski 170-osobowy zespół Pieśni i Tańca Koreańskiej Armii Ludowej.

Zespół ten został zorganizowany w marcu 1948 r. W skład jego weszła najbardziej utalentowana młodzież z szeregów Koreańskiej Armii Ludowej.

Kierownictwo zespołu zwraca szczególną uwagę na stworzenie wysoko ideowego i urozmaiconego repertuaru, bliskiego i zrozumiałego dla ludu, odzwierciedlającego jego życie, walkę i dążenia.

Do chwili wybuchu wojny z najeżdżącą imperialistycznym,

zespół dał około 800 koncertów, których wysłuchało ponad 650 tys. osób.

Od pierwszych dni wojny artyści, wchodzący w skład zespołu znaleźli się na froncie. Podzieleni na dwie grupy dają występy dla żołnierzy jednostek frontowych i jednostek zaplecza, dla szpitali i dla ludności zamieszkałej na terenach oswobodzonych przez Armię Ludową.

Na repertuar zespołu składają się pieśni i tańce ludowe, utwory kompozytorów chińskich i radzieckich oraz pieśni i tańce powstałe w ogniu wywoleniczej wojny ojczyźnianej narodu koreańskiego, mówiące o męstwie i bohaterstwie obrońców Ojczyzny.

BILANS „DNI OŚWIATY“

W całym kraju odbywają się posiedzenia woj. rad czytelnictwa

W Jaśle zarejestrowano 3 tys. czytelnika na siedem tysięcy mieszkańców

WARSZAWA. W bieżącym miesiącu odbywają się w całym kraju posiedzenia wojewódzkich rad czytelnictwa i książki poświęcone ocenie działalności rad w okresie „Dni Oświaty, Książki i Prasy”.

M. in. w woj. rzeszowskim, jak wynika ze złożonych sprawozdań, zorganizowano około 120 zespołów czytelnictwa, a biblioteki publiczne zebrały blisko 4 tys. nowych czytelników. W Jaśle w miejskiej bibliotece zarejestrowano 3-tysięcznego czytelnika (na ok. 7 tys. mieszkańców). Zorganizowano w okresie „Dni Oświaty” 290 wieczornic, w których brał udział m. in. pisarze: L. Kruczkowski, J. Wiktor i Promiński, 400 wyjazdów ekip łączności miasta ze wsią oraz przeszło 200 konkursów czytelnictwa. Urządzono ok. 1.200 wystaw książki oraz przygotowano ok. 3 tys. gazetki ściennej. „Dom Książki”, WZGS, „Ruch” i urzędy pocztowe zmobilizowały 7.700 kolporterów książek.

Na stołkach „Domu Książki” rozprzedano ponad 71 tys. książek.

ZSCh zorganizował 7 złożeń przodujących czytelników, podczas których wręczył 158 nagród zespołowych i indywidualnych oraz 160 odznak przodownika czytelnictwa. Staraniem TWP odbyło się 214 odczytów. Dużą rolę w ich realizacji odegrały również liczne różnorodnych imprez przygotowali: ZMP, Woj. Dom Kultury, TPP-R, Liga Przyjaciół Żołnierza, szkoły, świetlice itp.

Poważny udział w „Dniach” wzięli Teatr Ziemi Rzeszowskiej, który zorganizował 30 wyjazdowych przedstawień „Świętoszka” Moliere’a i sztuki Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej”.

Miastom i wioskom woj. łódzkiego tegoroczne „Dni Oświaty, Książki i Prasy” przyniosły znaczne zwiększenie ilości czytelników bibliotek publicznych, pryncypatorów dzienników i czasopism oraz duży wzrost zainteresowania literaturą piękną, popularno-naukową i polityczno-społeczną. Na czołowe miejsce w upowszechnieniu czytelnictwa w województwie wysunęły się miasto Pabianice i powiat piotrkowski.

W Pabianicach powstały na terenie większych zakładów pracy rady czytelnictwa i książki. We wszystkich tych zakładach zainicjowano urządzanie wieczorów dysku-

syjnych nad przeczytanymi książkami z miejscowych bibliotek. Liczba czytelników bibliotek publicznych i świetlicowych w Pabianicach zwiększyła się o 600 osób. W Skierkowie przysięgło ponad 200 nowych pryncypatorów pism. W pow. wleńskim bardzo intensywnie rozwija się praca kolporterów książek. W pow. radomszczańskim wielkim powodzeniem cieszą się powstające licznie przy świetlicach gromadzkich i gminnych zespoły czytelnictwa. Tak np. w jednym z takich zespołów czytano wspólnie znaną powieść Mikołaja Ostrowskiego „Jak hartowała się stal”.

W Goleszowie pow. piotrkowski przodownicy czytelnictwa odbudowali w swojej wsi świetlicę gromadzką, która stała się skutkiem pożaru. Pomagała im przy tym cała gromada.

Z całego KRAJU

ZIELONA GÓRA. — Coraz większą popularnością wśród spółdzielców i chłopów indywidualnych Ziemi Lubuskiej cieszą się pogadanki przeprowadzane w ramach upowszechnienia wiedzy rolniczej. Pogadanki te mobilizują m. in. chłopów do stosowania racjonalnych metod gospodarowania. Kursy i pogadanki prowadzone były ostatnio w 352 gromadach spółdzielniach produkcyjnych województwa. Rezultaty popularyzacji wiedzy rolniczej były już widoczne w czasie kampanii wiosennej, kiedy to rolnicy przeprowadzili wiele zabiegów, o których dowiedzieli się od lektorów. Szczególną uwagę zwrócili w tym roku chłopcy na racjonalną gospodarke na łąkach, o czym świadczy fakt, że m. in. zabronowano ponad 85 proc. ogólnej powierzchni łąk. W spółdzielniach produkcyjnych na szeroką skalę stosowano w kampanii wiosennej takie nowoczesne zabiegi agrotechniczne jak siew krzyżowy i granulowanie superfosfatu.

POZNAŃ. — W woj. poznańskim trwa w całej pełni sezon pozyskania żywności. Dzięki szeroko rozwiniętemu spółzawodnictwu, w którym bierze udział ponad tysiąc robotników leśnych, plany pozyskania żywności są wysoce przekraczane. M. in. w maju Okręg Lasów Państwowych w Poznaniu wykonał plan zbioru żywności w 159 procentach.

Przed Dniem Marynarki Wojennej



Dzień Marynarki Wojennej — swe doroczne święto witają marynarze nowymi osiągnięciami w wyszkoleniu bojowym i politycznym. Na zdjęciu: Zajęcia polityczne na jednym z okrętów Mar. Woj. Kierownikiem szkolenia jest oficer Bossy. CAF — fot. Uklejewski

Bogaty program w całym kraju

V TYDZIEŃ ZDROWIA TRWA

WARSZAWA. — V Tydzień Zdrowia przebiega w całym kraju pod znakiem wzmoczonej aktywności społecznej służby zdrowia, Polskiego Czerwonego Krzyża i innych organizacji, pracujących przede wszystkim w zakresie upowszechnienia oświaty sanitarnej i rozwinięcia na szeroką skalę akcji profilaktycznej.

STALINOGRÓD. — W Stalino-grodzie Polski Czerwony Krzyż organizuje w wielu zakładach pracy, szkołach, PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych szereg odczytów, pogadanek, pokazów sanitarnych itp.

Poszczególne kółka PCK urządzają konkursy gazetek ściennych z uwzględnieniem zagadnień higienicznych, sanitarnych, konkursy czystości oraz kontrolę sanitarno-higieniczną w zakładach pracy. Staraniem przyzakładowych kół PCK przeprowadzono masowe badania pracowników oraz pokazy sprawności drużyn sanitarnych. Pokazy takie odbyły się m. in. w kopalni „Kleofas” i „Wujek” oraz w hucie „Baidon” i „Ferrum”.

POZNAŃ. — Lekarze, pracownicy wydziałów zdrowia rad narodowych, spółdzielcy i robotnicy PGR-ów woj. poznańskiego organizują wiele wspólnych porad, których tematem są sprawy dalszego ulepszenia działalności służby zdrowia w ośrodkach wiejskich. Na odbytych już tego rodzaju naradach w Czarnkowie, Turku, Kole i Lesznie przebieg dyskusji wykazał, że ludność tych powiatów interesuje się żywo sprawami leczenia i współdziałania aktywnie z pracownikami służby zdrowia w zakresie rozszerzenia leczenia na wsi, jak również w akcji sanitarno-porządkowej.

ŁÓDŹ. — Wielką popularnością wśród ogółu kobiet Łodzi i województwa cieszą się odczyty, poświęcone upowszechnieniu metod właściwej pielęgnacji niemowląt i opiece nad dziećmi.

W Młodzieżowym Domu Kultury w Łodzi otwarta została wystawa gazetki ściennych o tematyce związanej z ochroną zdrowia ludzi pracy w Polsce Ludowej.

W zakładach pracy, gromadach i spółdzielniach produkcyjnych woj. łódzkiego wygłaszane są przez aktywistów PCK, pielęgniarki i lekarzy, specjalistów odczyty, mające na celu pogłębienie wśród społeczeństwa zasad higieny osobistej i zbiorowej.

RZESZÓW. — Staraniem Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego w Rzeszowie odbyło się spotkanie aktywistów służby zdrowia z postem na Sejm i wiceprezesa PCK Ireną Domańską, na które przybyli liczni przedstawiciele Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia, lekarze, uczniowie szkoły felcerskiej oraz pracownicy stacji pogotowia ratunkowego.

Posel dr Domańska wygłosiła referat sprawozdawczy z Międzynarodowego Zjazdu Lekarzy w Wiedniu przeciwstawiając służbę zdrowia w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej, służącą najszerzszym masom — służbę zdrowia w krajach kapitalistycznych, która służy przeważnie klasie uprzywilejowanej.

Delegacja kobiet Australii w Warszawie

WARSZAWA. — Delegacja australijska na Kongres Kobiet w Kopenhadze, która bawi obecnie w Warszawie,

Wieczór z okazji piątej rocznicy układu o przyjaźni między Polską a Węgrami

WARSZAWA. 19 bm. w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Warszawie odbył się wieczór poświęcony piątej rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy zawartego między Polską a Węgierską Republiką Ludową.

Na wieczór przybyli liczni przedstawiciele społeczeństwa Warszawy, młodzieży akademickiej oraz grupa studentów węgierskich studiujących na wyższych uczelniach stolicy. Obecny był poseł nadzwyczajny i minister pełnomocnik Węgierskiej Republiki Ludowej w Warszawie — Lajos Drahos.

Po prelekcji red. A. Bahdaja na temat tradycji, znaczenia i rozwoju przyjaźni i współpracy między obu bratnimi narodami, prof. J. Ekier odegrał szereg utworów fortepianowych Chopina. Wieczór zakończył pokaz kolorowego filmu produkcji węgierskiej pt. „Wzburzyło się morze”. Film osnuty jest na tle walk wolnościowych ludu węgierskiego i udziału w nich plomienego poety - rewolucjonisty Sandora Petőfi'ego oraz bohatera narodu polskiego i węgierskiego — gen. Józefa Bema.

zwiedziła w dniu 19 bm. Warszawskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Obrońców Warszawy. Kobiety australijskie, serdecznie witane przez załogę, obejrzały hale produkcyjne i urządzenia socjalne. Delegatkę wyrażały się z wielkim uznaniem o warunkach pracy i o opiece naszego Państwa nad pracującą kobietą.

W ciągu najbliższych dni delegatki zwiedza Polskę, udając się kolejno do Poznania, Wrocławia, Stalino-grodu, Krakowa i Zakopane-go.

Z ostatniej chwili

Wyniki VII etapu wyścigu dookoła Warmii i Mazur

W chwili gdy oddajemy numer do druku, w Olsztynie trwają ostatnie obliczenia czasu uzyskanego przez poszczególne kolarzy w II Wyścigu dookoła Warmii i Mazur. W dniu wczorajszym odbył się na trasie Ruciane - Olsztyn ostatni VII etap wyścigu. Zwycięzcą tego był Królak przed Wilczewskim, Hadasikiem, Ulkiem i Klubińskim. Drużynowo zwyciężyła Gwardia I.

Gwardia straciła punkty

Rozegrane w dniu wczorajszym na stadionie Ogniwa w Zwierzynku spotkanie piłkarskie o mistrzostwo warszawskiej ligi międzywojewódzkiej pomiędzy miejscową Gwardią i jedenastką warszawskiej Stali zakończyło się nikłym zwycięstwem gości w stosunku 2:1, do przerwy 1:0. Bramki zdobyli: dla zwycięzców Cechosz i Bogacki, dla pokonanych honorowy punkt uzyskał ze strzału karnego bramkarz Zuber.

Sprawozdanie z tego spotkania zamieścimy w numerze jutrzejszym naszego pisma.

KRÓLAK ODZYSKAŁ ŻÓŁTĄ KOSZULKĘ PRZODOWNIKA Królak zwycięża w V i VI etapie wyścigu dookoła Warmii i Mazur

KĘTRZYN. — Na starcie V etapu wyścigu dookoła Warmii i Mazur na trasie Braniewo - Kętrzyn długości 167 km stanęło 79 zawodników.

Etap ten zapowiadał się niezwykle interesująco, gdyż trzech pierwszych zawodników w klasyfikacji indywidualnej Łasaka, Gabrycha i Królaka dzieliły zaledwie sekundowe różnice.

Zaraz po starcie ostrym zawodnicy ruszyli w szybkim tempie. Niestety, od samego początku etapu prześladował kolarzy pech.

Sport w ZSRR

MOSKWA. — 18 bm. na stąplił start do największej imprezy kolarskiej w ZSRR - 15 etapowego wyścigu o mistrzostwo Związku Radzieckiego na trasie długości 2.604 km Moskwa-Charków-Kijów-Mińsk-Moskwa.

Kolarze radzieccy po raz pierwszy po wojnie biorą udział w tak wielkim wyścigu, który odbywa się według regulaminu międzynarodowego. W wyścigu uczestniczyło 16 drużyn 6-osobowych. W klasyfikacji drużynowej liczy się łączny czas trzech najlepszych danego zespołu.

Start honorowy do pierwszego etapu Moskwa-Tula nastąpił w Centralnym Parku Kultury i Odпочынку po czym 96 kolarzy przejechało ulicami stolicy ZSRR na start ostry w miastem. Etap ten długości 167 km wygrał reprezentant CDSA - Kłecow w czasie 4:53:39 godz. wyprzedzając na mecie o ok. 3 min. czołową grupę. Drużynowo zwyciężył pierwszy zespół CDSA.

Juniorzy radzieccy pobili już w tym roku ponad 40 rekordów ZSRR. Ostatnio w Leningradzie 18-letnia Łazarewa poprawiła o 0,2 sek. rekord juniorek w biegu na 80 m ppł. uzyskując czas 11,6.

Ponad 130 drużyn męskich i żeńskich walczyło o puchar Moskwy w siatkówce. W finale turnieju drużyn żeńskich Dynamo pokonało Lokomotiv 3:1, w finale męskim CDSA zwyciężył Lokomotiv 3:0.

W Leningradzie studentka Instytutu KF - Moskwinia pobili o 0,5 sek. rekord ZSRR w pływaniu na 100 m st. grzbiet., uzyskując czas 1:17,0.

GAZETA SPORTOWA

ODPOWIEDŹ NA APEL GÓRNIKÓW STALINOGRODZKICH

Zobowiązania sportowców Białostoczczyzny dla uczczenia IV Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie

Codziennie napływają meldunki od sportowców województwa białostockiego o podejmowaniu z okazji zbliżającego się IV Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie licznych zobowiązań produkcyjnych. Podjmując zobowiązania sportowcy na szczeblu województwa włączają się w ogólnonarodowy nurt młodzieży walczącej o pokój i socjalizm na całym świecie.

Przed kilku dniami zamieściliśmy list członków LZS w Barszczewie, którzy wezwali do współzawodnictwa festiwalowego Ludowy Zespół Sportowy w Klepaczach. W odpowiedzi na wezwanie członkowie LZS Klepacz przysłali do naszej Redakcji zobowiązanie, którym witają oni IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. Członkowie tego LZS zobowiązali się m. in. organizo-

wać sekcję piłki siatkowej kobiet, wykonać systemem gospodarczym przyrzady do gimnastyki, zdobyć 10 odznak SPO i 15 odznak BSPO oraz sklasyfikować 15 zawodników w klasie młodzieżowej i 7 zawodników w klasie III. Zobowiązanie to zostanie wykonane do dnia 26 lipca br.

Wiele cennych zobowiązań podejmują sportowcy powiatu bielskiego. Na szczególną uwagę w tym powiecie zasługują liczny udział w czynnie festiwalowym sportowców wst. Tak np. członkowie LZS Plutycze, w gm. Chraboby, zobowiązali się nawiązać ścisły kontakt ze sportowcami ze spółdzielni produkcyjnej Ralsk, naprawić boisko szkolne oraz opiekować się świetlicą gromadzką. Członkowie Ludowego Zespołu Sportowego w Truskach, gm.

Lubin Kościelny, zobowiązali się wykonać systemem gospodarczym stadion sportowy. Podobne zobowiązanie podjęli członkowie LZS w Grabowcu i Lewkach.

Również członkowie LZS w Ralsku i Hańkach realizując czyn festiwalowy wybudują systemem gospodarczym boiska do piłki nożnej i piłki siatkowej.

Cenne zobowiązanie podjęli członkowie koła sportowego Unia przy Wytwórni Chemicznej w Czarnej Wsi. Biorąc udział w współzawodnictwie festiwalowym zorganizowanym przez Centralną Radę Związków Zawodowców wezwali oni do współzawodnictwa wszystkie koła Unii na terenie województwa białostockiego.

Pomyślnie rozwija się współzawodnictwo festiwalowe wśród kół sportowych ZS Kolejarz. M. in. członkowie koła sportowego Kolejarz w Białymstoku zobowiązali się powitać festiwal w Bukareszcie wmożoną pracą nad wykonywaniem planu zdobywania odznak SPO, BSPO oraz wyższych klas sportowych. Jednocześnie wezwali oni do współzawodnictwa kół sportowe Kolejarz w Łapach. Głównym pismem z koła sportowego Kolejarz Łapy, które stwierdza, że członkowie tego koła przyjmują zobowiązanie i włączają się w ogólny nurt czynu festiwalowego.

W powiecie oleckim dla uczczenia IV Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie rozgrywane są towarzyskie mecze i zawody lekkoatletyczne. Szkolne koła sportowe wyjeżdżają do gromad, propagując na wsi wychowanie fizyczne i sport. Tak np. uczniowie szkoły nr 1 wyjechali do Mieroszkowa gdzie rozegrali spotkanie w piłce siatkowej i koszykowej.

Na uwagę zasługuje zobowiązanie koła sportowego Start przy Spółdzielni Pracy Krawieckiej „Kobieta” w Augustowie. Członkowie tego koła na odbyłym ostatnio masowym dla uczczenia IV Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie zobowiązali się wykonać plan zdobywania odznak SPO do siatkówki, wybudować boisko treningowe do piłki nożnej, zorganizować 4 wyjazdy do Ludowych Zespołów Sportowych oraz zorganizować w lipcu br. spartakiadę koła w lekkoatletyce, pływaniu i strzelaniu.

Czyn festiwalowy trwał Sportowcy województwa białostockiego bierzcie udział w współzawodnictwie dla uczczenia IV Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie.

mi ich padają m. in. Hadasik, Drażkowski, Waliszewski i Liszkiewicz. Tempo wyścigu ze względu na długą trasę i dokuczliwy upał jest słabe. Większość trasy kolarze jada z wariata grupą. Na 75 km odbpada z czołowej grupy Wójcik, który ma defekt gumy. Po przejeździe 10 km pościgu Wójcik z Hadasikiem dochodzą czołową grupę.

Na 90 km Królak i Klubiński inicjują ucieczkę i prowadzą samotnie wyścig przez przeszło 40 km. Dopiero na 60 km przed metą z czołówki, która liczy teraz 16 kolarzy, w pogon za Królakiem i Klubińskim ruszają Gabrych, Łasak i Bugalski. Po krótkim pościgu trójka ta dochodzi Królaka i Klubińskiego i piątka kolarzy niezagrażona przez pozostałych kończy etap w Rucianach. Na finiszu najszybszy jest Królak (CWKS D), który wygrywa etap w czasie 5:39:17 przed Klubińskim (Gwardia D) - w tym samym czasie trzeci jest Łasak (Gwardia D) - 5:39:19, a następnie Bugalski (OWKS Lublin) i Gabrych (Włóknarz) w jednakowym czasie 5:39:22.

Doskonały wyczyn polskich szybowników

19 bm. odbyła się trzecia konkurencja szybowniczych Mistrzostw Polski. Zadaniem dnia był przelot docelowo-szybkościowy po trójkacie długości 300 km na trasie Leszno-Gniezno-Halisz-Leszno.

Honkurencja ta niezwykle trudna zarówno pod względem technicznym i taktycznym jak też wymagająca szczególnych warunków meteorologicznych rozgrywana jest niezmiernie rzadko i miewa z reguły charakter indywidualny. W Polsce warunk takiego przelotu spełnił dotychczas tylko jeden pilot - Ackerman w 1951 roku.

Uzupełnienie przelotu zadaniem osiągnięcia maksymalnej szybkości nadało tej

konkurencji charakter poważnej próby dla czołówki polskiego szybownictwa.

Konkurencja ta przyniosła pełny sukces młodym pilotom polskim. Spośród 44 startujących do goźdliny 17 na lotnisku w Lesznie wylądowało 27 szybowników, w tym 4 prowadzone przez kobiety.

Migawki z trasy VI etapu DWM

Piękny jest krajobraz mazurski. Krajobraz tysiąca jezior i bujnych lasów. Od 14 bm. na pięknych drogach Warmii i Mazur toczy się zwycięstwo najlepszych kolarzy z całej Polski o uzyskanie jak najlepszej lokaty w II Wyścigu dookoła Warmii i Mazur. Tegoroczny wyścig nie jest łatwy. Świadczy o tym między innymi fakt, że przodownik wyścigu zmieniał się już czterokrotnie. Po pierwszym etapie żółtą koszulkę przodownika otrzymał Hadasik, po drugim i trzecim Królak, po czwartym Łasak a po piątym znów Królak.

Jak już podawaliśmy VI etap wyścigu na trasie Kętrzyn - Ruciane rozegrany w sobotę prowadził przez woj białostockie. W Elku zaś była meta finiszu lotnego. Jeszcze na długo przed godz. 16 na ul. Wojska Polskiego, naprzeciw ulicy Armii Radzieckiej zgromadzili się tłumy publiczności - mieszkańcy Elku oraz okolicznych gromad. Przyszli wszyscy, starsi i młodzi, wszyscy przecież chcieli zobaczyć bohaterów tegorocznego Wyścigu Pokoju Praha - Berlin - Warszawa: Królaka, Wilczewskiego i Klubińskiego. Chcieli również zobaczyć jak kręca popularni kolarze - Wójcik, Hadasik, Drażkowski, Wyględa, Jarzą-

ZE SPORTU ZS ZRYW Zawodnicy Białegostoku zwyciężyli reprezentację Suwałk

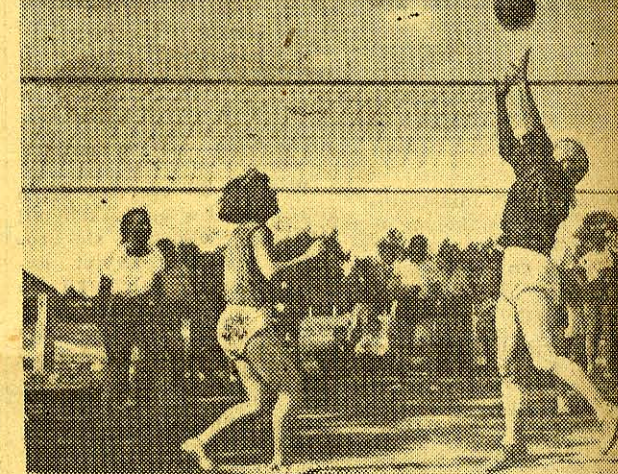
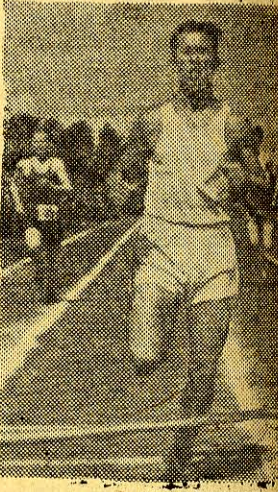
Jak już podawaliśmy, w Suwałkach odbyły się pierwsze województwie białostockim towarzyskie zawody lekkoatletyczne pomiędzy reprezentacjami Zrzeszenia Sportowego Zryw z Białegostoku i Suwałk.



W spotkaniu lekkoatletycznym reprezentacja szkół zawodowych Białegostoku zwyciężyła reprezentację szkół zawodowych Suwałk w stosunku 123:121 pkt. W ramach tego spotkania zawodnik białostocki Zakrzewski ustanowił najlepszy tegoroczny wynik w skoku w dal - 6,13 m.

Na zdjęciu 1 defilada zawodników przed rozpoczęciem zawodów.

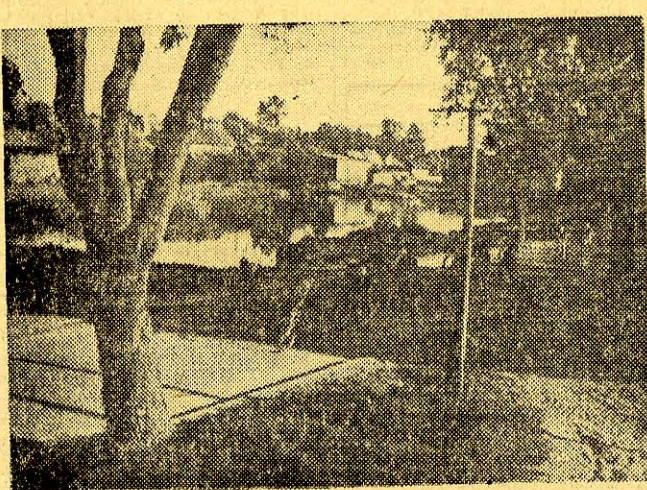
W biegu mężczyzn na dystansie 400 m startowało 6 zawodników. Zwycięstwo w tej konkurencji osiągnął zawodnik z Suwałk Sierka, który uzyskał czas 56,7 sek. Na zdjęciu 2 Sierka kończy zwycięski bieg na 400 m.



Miękko odbijają się stopy od powierzchni bieżni. Jeszcze 15 m i będzie zwycięstwo - myśli zawodniczka Suwałk Szymarkówna, która za chwilę jako pierwsza ukończy bieg na dystansie 400 m. Na zdjęciu 4 Szymarkówna w zwycięskim biegu na 400 m.



Na zakończenie konkurencji lekkoatletycznych odbyły się rozgrywki w piłce siatkowej mężczyzn i kobiet. W siatkówce kobiet po dość ciężkiej grze pełne zwycięstwo odniosła reprezentacja Białegostoku, która pokonała zespół suwałski w stosunku 2:0. Pięknie wystawiona piłka została za chwilę oddana na boisko przeciwnika (zdjęcie nr 3).



Na zdjęciu: Uczestnicy wyścigu dookoła Warmii i Mazur na trasie CAF - fot. Wdowiński